

Macron chce reformować UE

5 marca 2019

Prezydent Francji Emmanuel Macron wzywa do „renesansu” kontynentu. Chce dogłębnych zmian w Europie i, co ciekawe, rewizji traktatów. To wszystko miałoby się odbyć podczas specjalnie zwołanej europejskiej konferencji. Wynurzenia prezydenta Macrona przedrukowało jednocześnie 28 najważniejszych europejskich gazet.

Macron podkreślił, że Europa jeszcze nigdy nie była w takim niebezpieczeństwie od drugiej wojny światowej, ale jednocześnie zauważa, że jeszcze nigdy nie była tak potrzebna sama sobie jak teraz.

W opinii francuskiego przywódcy symbolem europejskiego kryzysu stał się Brexit, który, jak uważa Macron, udowodnił, że UE nie jest w stanie odpowiedzieć na oczekiwania ludzi, by ochronić ich przed globalnymi wstrząsami współczesnego świata. A zamykanie się przed tymi problemami poszczególnych krajów to „pułapka, która zagraża całości Europy”. Nie wolno pozwolić nacjonalistom wykorzystać gniew ludzi do swoich celów.

„Znajdujemy się w momencie, kiedy wszyscy razem musimy od nowa politycznie i kulturowo określić naszą cywilizację w zmieniającym się świecie” – napisał Macron. Uważa on też, że zagrożona jest demokracja europejska, ponieważ obserwuje się „próby niektórych mocarstw wpływania na każde głosowanie europejskie”. Aby temu zapobiec, Macron proponuje powołanie europejskiej agencji ds. obrony demokracji, która będzie walczyć z cyberatakami i manipulacjami. Nie wyjaśnił, kto i jak będzie określał, co agencja uzna za manipulację, a co nią nie będzie i czy to właśnie nie stanie się kolejną manipulacją. Wspomniał też o wspólnej polityce obronnej w porozumieniu z NATO.

Francuski prezydent proponuje też rewizję traktatu z Schengen

i powołanie ogólnoeuropejskiej służby granicznej i stworzenie biura do spraw przyznawania pobytu. „Wszyscy, którzy zechcą uczestniczyć w tym projekcie, powinni wykonywać swoje zobowiązania dotyczące odpowiedzialności (dokładna kontrola graniczna) i solidarności (taka sama polityka przyznawania prawa pobytu, takie same reguły przyjęcia i odmowy przyjęcia)” – uważa Macron.

W Europie, proponowanej przez francuskiego przywódcę, również Wielka Brytania miałaby swoje miejsce. „Będą różnice zdań. Ale co lepsze – zastygła Europa czy Europa idąca naprzód, niechby nawet niekiedy z różną prędkością, ale otwarta dla wszystkich?” – pyta prezydent.

W pomysłach francuskiego polityka jest próba rozwiązania wszystkich problemów Francji; wciągnięcie Wielkiej Brytanii dla zrównowżenia rosnącej siły Niemiec i próba wprowadzenia Europy dwóch prędkości, by nie oglądać się na takie kraje jak Polska, i zamiar rozwiązania krytycznej własnej sytuacji wewnętrznej poprzez oskarżenie ich o poddawanie się nacjonalistycznym wpływom i wiele innych. Czy i jak Europa odpowie na wezwania reprezentanta neoliberalnej Europy, pokażą najbliższe dni.

Autorstwo: Maciej Wiśniowski

Źródło: Strajk.eu